

# Sokolnicki, Michał

---

## "Piłkarstwo płockie w latach 1912-2005", Zbigniew Pawłowski, Płock 2005 : [recenzja]

---

Notatki Płockie 51/3-208, 54-55

---

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

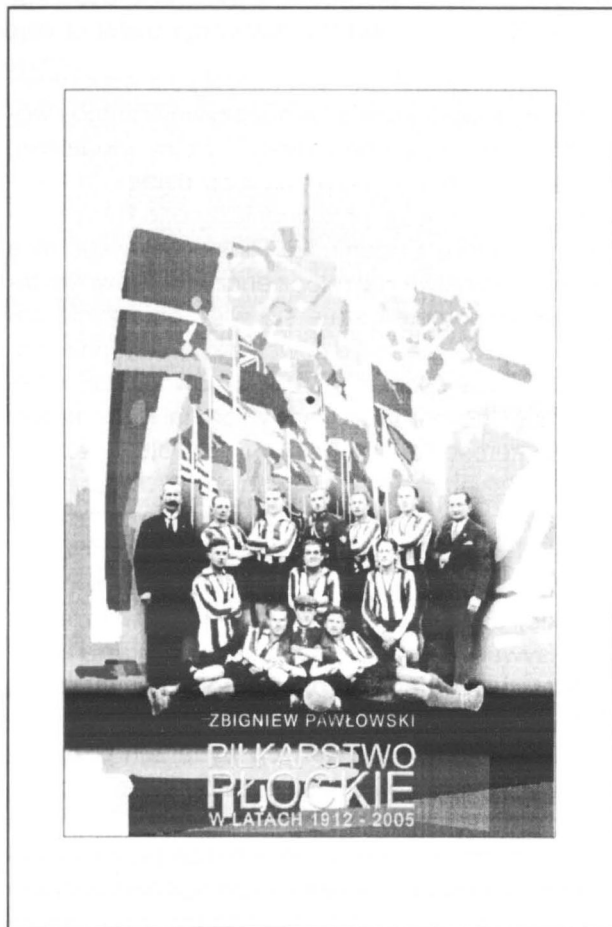
Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jestem historykiem i kibicem piłkarskim, z radością i zaciekawieniem przeczytałem więc historię płockiego piłkarstwa. Takie to już czasy dla polskich kibiców, że cieszyć się muszą nie z wyników, a z książek o historii futbolu. „Piłkarstwo płockie ...” nie jest pierwszym opracowaniem Z. Pawłowskiego dotyczącym tego tematu. Autor nie jest nowicjuszem w temacie, m.in. przed ponad dziesięć laty napisał już podobną pracę, jednak z różnych przyczyn nie była ona dostępna w sprzedaży. Teraz otrzymaliśmy opracowanie w 80-lecie zorganizowanego piłkarstwa w Płocku. Książka stanowi kolejną, obok pozycji poświęconych lekkiej atletyce (autorstwa Stanisława Kwaśniewskiego z 1977 r. i grupy autorów z 2005 r.) i monografii Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego, pracę dotyczącą dziejów sportu w Płocku.

Dzieli się na rozdziały potraktowane chronologicznie: a więc początki sportu w Płocku do powstania pierwszych klubów, okres międzywojenny, lata II wojny światowej, wreszcie okres powojenny (tu podzielony na historie trzech klubów: Masovii (Stali), Wisły (wraz z poprzednimi nazwami) i Stocznio-wca), aż do 2005 r., kiedy to płocka Wisła wystąpiła w europejskich pucharach. Całość zamykają rozdziały poświęcone innym, mniejszym klubom, płocczanom występującym w kadrze narodowej oraz miejscowemu okręgowemu związkowi piłki nożnej.

Przedstawione są zmiany organizacyjne w klubach sportowych działających na terenie miasta, uzyskiwane wyniki, tabele, składy (ogromna ilość nazwisk, dobrze, że jest indeks), fotografie (często unikalne). Niezorientowani mogą się dowiedzieć, że jeszcze mniej więcej do końca lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku, grały w mieście dwie równorzędne drużyny (Masovia i Wisła), których szczytem (tak, tak) możliwości była gra w lidze okręgowej. O wyższej klasie rozgrywek można było pomarzyć. Przecież od historycznego awansu do II ligi minęło dopiero 25 lat.

Zdecydowanie więcej się z tej książki dowiedziałem niż sam na temat historii płockiej piłki wiedziałem, dlatego trudno ocenić mi jej zawartość. Zajmuję się jednak trochę, jako historyk, dwudziestolecie międzywojennym i co do tego okresu mam kilka uwag.



Autor pisze (s. 36), że Płocki Amatorski Klub Sportowy (PAKS) powstał na początku 1934 r., nie podając bliższych danych. Potwierdzam więc, że stanowi istotną trudność uchwycenie dokładnego momentu utworzenia klubu. W żadnych dokumentach nie spotkałem się, choćby w postaci wzmianki, o inicjatywie powstania PAKS i dacie jego powołania. Ówczesna prasa informując na początku czerwca 1934 r. („Głos Mazowiecki” nr 125, 4 VI 1934) o drużynach stających do rozgrywek piłkarskich nie wspomina o PAKS-ie, zaś po trzech tygodniach podaje po prostu wynik meczu PAKS - Gostynianka („Głos Mazowiecki” nr 144, 26 VI 1934). Kolejna informacja o meczu PAKS-u pochodzi z końca lipca („Dziennik Płocki” nr 166, 23 VII 1934), zaś 17 VIII 1934 r. („Głos Mazowiecki” nr 187) znajdujemy wzmiankę, że PAKS powstał wiosną 1934 r. Może więc rzeczywiście klub powstał niedługo przed czerwcem 1934 r. i nie zdążono go

zgłosić do rozgrywek. I to wszystko co na ten temat udało mi się odnaleźć.

Z kolei autor dość szeroko (s. 48 - 52, 73 - 76) opisuje próby awansu Masovii Płock do piłkarskiej klasy A u schyłku lat trzydziestych (zresztą zakończone powodzeniem w 1939 r.). Ale nie dowiadujemy się niestety co oznaczał ten awans. Jak miała się ówczesna klasa A czy B do dzisiejszej II, III ligi czy niższych klas rozgrywek. A warto byłoby to przedstawić, aby czytelnik dzisiejszy miał na ten temat wyobrażenie i mógł porównać sobie tę sytuację do dzisiejszej, dobrze sobie znanej struktury rozgrywek.

Wyjaśniam więc, że klasa A była rodzajem dzisiejszej II ligi, jednak zajęcie w niej pierwszego miejsca nie dawało automatycznego awansu do ekstraklasy (podobnie zresztą jak pierwsze miejsce w klasie B nie stanowiło o automatycznym znalezieniu się w wyższej klasie, stąd i barażowe mecze Masovii).

Klasa A było kilkanaście i ich mistrzowie spotykali się ze sobą podzieleni na – przeważnie – cztery grupy po 4 drużyny. Mistrzowie tych grup grali, albo każdy z każdym, albo systemem pucharowym (oczywiście mecz i rewanż), często z udziałem spadkowicza z I ligi. Dopiero zwycięzca awansował do elity.

To jednak tylko drobne uwagi i myślę, że „Piłkarstwo płockie ...” stanie się ważną pozycją dla zainteresowanych dziejami miasta. Dziejami nie ograniczonymi do kolejnych wyborów, strajków, zmian władz czy udziału w wojnach, a historią totalną, opisaną we wszystkich aspektach „dziania się”.

A więc kiedy nie ma wyników i przykro patrzeć na rozgrywane mecze, poczytajmy trochę o historii ...

**Michał Sokolnicki**